

Leczenie: zawartość macicy w ilości około 500 ml. zlewarowano (śluzowo ropny wypływ); po przeprowadzonym masażu macicy przez jelito proste, przepłukano ją roztworem ciepłego płynu fizjologicznego, a następnie podano domacicznie olejowy roztwór chlorocyklinowy. Zabieg powtarzano co 2 dzień w ciągu 2 tygodni. Już po dokonaniu pierwszego zabiegu nastąpiła poprawa stanu ogólnego zwierzęcia. Ciepłota wewnętrzna spadła do 38,2°C, lecz liczba tętna nie uległa zmniejszeniu (86/min). Przez dwa dni następne notowano wahanie ciepłoty w granicach 38,2–39°C. Tętno 82–88/min. — przy słabo napiętych i niedostatecznie wypełnionych tętnicach. W 10 dniu po cesarskim cięciu podjęto próbę usunięcia obcego ciała. Wykonano rumenotomię. Z czepca wyjęto 3 metalowe przedmioty. 2 z nich leżały wolno

w czepcu, jeden zaś (gwóźdź) perforował ścianę czepca w kierunku przepony i osierdza.

Po operacji przez 3 kolejne dni podawano zwiększeniu antybiotyki (penicylinę i streptomycynę jak poprzednio) oraz glikozę i kofeinę (500 ml 20% roztworu i 20 ml — 20% kofeiny). Obserwowano wyraźną stale postępującą poprawę stanu ogólnego zwierzęcia. 7 dnia po rumenotomii zdjęto szwy, a 10 dnia krowę wydano właścicielowi.

Opisany powyżej przypadek udowadnia, że dokonanie nawet 2 poważnych zabiegów chirurgicznych w stosunkowo krótkim odstępie czasu, przy dobrym stanie ogólnym zwierzęcia pozwala rokować pomyślnie.

Adres autora: Tadeusz Ługowski, PZLZ Sztum.

HENRYK ZAJĄC

Rak języka u konia

Katedra Anatomii Patologicznej Wydz. Weterynarii WSR w Lublinie
Kierownik: prof. dr T. ZULINSKI

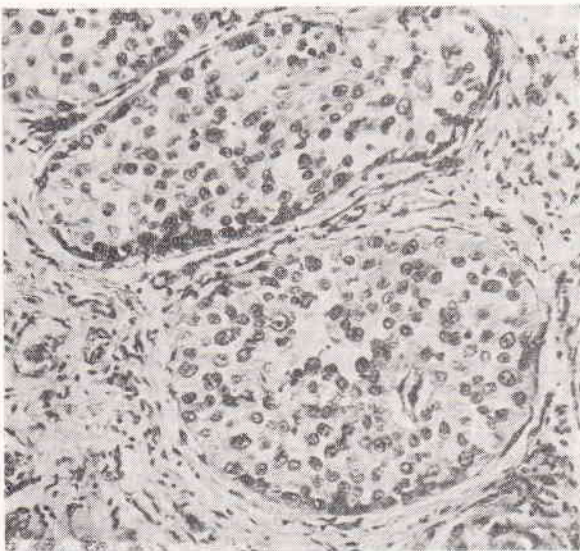
Rak języka u koni występuje najczęściej między 9—16 rokiem życia, lokalizując się szczególnie na nasadzie języka. W literaturze fachowej opisano 9 przypadków raka nasady języka u koni: Joest (1926), dwa przypadki Pallaske (1959), Vehse (1936), Henson (1939), oraz 4 przypadki Gorlin (1959) (cyt. Joest: Handbuch der speziellen Pathologischen Anatomie der Haustiere 1965).

Rak języka wywodzi się z reguły z nabłonka powierzchniowego, rzadziej z gruczołów języka. Makroskopowo najpierw powstaje twarde, podłużne zgrubienie błony śluzowej języka, które wkrótce ulega rozpadowi wrzodziejacemu.

Przypadek własny raka nasady języka u konia dotyczył konia, wałacha, maści kasztanowatej w wieku 10 lat stanowiącego własność ob. O. S. zam. Kol. Kłębów pow. Lublin przywieziono na leczenie do Kliniki Chirurgicznej Wydz. Weterynarii WSR w Lublinie dnia 9.VI.1966 r. nr ks. kl. 621/66. Badaniem fizykalnym stwierdzono: wyciek ropny z nosa i gardła, duszność, obrzęk węzłów chłonnych pozagardzielowych, brak apetytu, niemożność przyjmowania pokarmu, temp. 39,2°. Koń po kilku dniach leczenia padł. Zwłoki konia dostarczono na badanie sekcyjne do Katedry Anatomii Patologicznej.

Badaniem sekcyjnym stwierdzono: owrzodzenie na-

sady języka, obrzęk nagłośni, zapalenie zachyłkowe płuca płata przeponowego lewego, liczne kropeczkowate wybroczyny w nasierdzu i wsierdzu oraz pod opłucną płucną, żółtaczkę ogólną, zwyrodnienie mięśniowe mięśnia sercowego, wątroby i nerek oraz nie liczne egzemplarze *Setaria equina* w jamie otrzewnowej. Bezpośrednią przyczyną śmierci było zachyłkowe zapalenie płuc na tle trudności przełykania (wrzodziejące zapalenie nasady języka i obrzęk nagłośni). Do badania histopatologicznego pobrano wycinki z guza nasady języka; preparaty barwiono hematoksyliną i cozyną.



Fot. 1.



Fot. 2.

W preparatach histologicznych wśród utkania łącznokiłkowego widoczne są wyraźne różnej wielkości wyspy nabłonka wielowarstwowego płaskiego (fot. 1), przy czym w niektórych z nich stwierdza się słabą dążność do rogowacenia (perły Waldeyera, fot. 2). Włókna mięśniowe są porozsuwane, wielokrotnie zniszczone przez wciskające się między nie komórki nowotworowe tworzące pasma lub ogniska, albo występujące w małych grupach, a nawet pojedynczo. Całość daje obraz raka płaskonabłonkowego (*Carcinoma planoepitheliale*).

Adres autora: dr Henryk Zajęc, Lublin, ul. Al. PKWN 40 c.